

Nowe wytyczne – przymusowe leczenie chorych

20 kwietnia 2020

Proszę trzymać się mocno na krześle, fotelu. A jak stoisz, czytelniku, to lepiej usiądź. Czytaj uważnie...[RB]

Tak, Policja i Straż Graniczna 13 marca 2020 roku, dostały nowe wytyczne na podstawie ustawy z dnia 24 maja 2013 roku. Proszę zwrócić uwagę na ustawy. Wprowadzają je niewinnie, aby później rozporządzeniem wprowadzić je w czyn. Jeżeli tylko rozpoznają u Ciebie COVID-19, to jesteś niewolnikiem. Mają prawo użyć siły, kaftana bezpieczeństwa i bez twojej zgody przymusowo podać leki. Innymi słowy... przechłapane.[RB]

Nie masz prawa wyboru metody leczenia lub odmowy leczenia (i przechorowania np. w łóżku w izolatce), a o odszkodowaniu za cierpienia psychiczne, fizyczne lub skutki uboczne zapomnij! W czasie stanu epidemii władze nie ponoszą odpowiedzialności za skutki swoich decyzji. PiS o to zadbał, by nie obciążać budżetu państwa i oddalić pozwy. Oczywiście, unikanie odpowiedzialności jest niezgodne z „Konstytucją RP”, ale Trybunał Konstytucyjny jest w rękach PiS-u, więc nie licz, że uzna błąd prawny PiS-u.

Dziś rozpoczyna się pierwszy z czterech zapowiedzianych przez premiera Mateusza Morawieckiego etapów poluzowania restrykcji związanych z walką z pandemią koronawirusa. Złagodzenie restrykcji zapowiedzieli 16 kwietnia podczas wspólnej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki i minister zdrowia Łukasz Szumowski. Jak poinformował Morawiecki od dziś rozpocznie się stopniowe zdejmowanie restrykcji „Jest bardzo głęboki sens tego, co robimy. Poprzez nasze działania i obostrzenia kupujemy sobie czas. Wiele osób może dzięki temu ocalić swoje życie, wystarczy porównać naszą sytuację z tą znaną z innych państw” – mówił Morawiecki, podkreślając że w

dużym stopniu udało się zapanować nad niekontrolowanymi i gwałtownymi wzrostami zakażeń i zgonów. Premier podkreślił jednak, że nie należy tracić czujności, ponieważ to taki „taniec na linie”. Rzeczywistość jego zdaniem jest nadal niepewna, ale trzeba stawiać ostrożne kroki do przodu.[SN]

Morawiecki ogłosił nowe reguły, które nazwał zasadą trzech „i”: izolacja, identyfikacja i informatyzacja. Izolacją premier określił dystans społeczny, obowiązek zakrywania ust i nosa, identyfikacja ma polegać na prześledzeniu ścieżki kontaktów osób zarażonych, np. za pomocą aplikacji, z kolei informatyzacja polega na wykorzystaniu, jeżeli to możliwe, jak największej ilości pracy zdalnej, żeby ograniczyć bezpośrednie kontakty.[SN]

Co się zmienia od 20 kwietnia?[SN]

Przede wszystkim zostają zniesione ograniczenia w przemieszczaniu się, ale nadal obowiązuje zasada dystansu społecznego, czyli zachowanie odległości 2 metrów między pieszymi (zasada obowiązuje do odwołania).[SN]

Zostają otwarte lasy i parki, ale podczas konferencji Morawiecki podkreślił, że to nie jest żadne zaproszenie do ich masowego odwiedzania. Ma to pomóc w zwiększeniu komfortu psychicznego. Z kolei place zabaw dla dzieci będą nadal zamknięte.[SN]

Osoby powyżej 13 roku życia będą mogły przemieszać się bez opieki dorosłego.[SN]

Zliberalizowano zasady handlu, w sklepach do 100 m² – możliwość obsługi 4 osób na jedną kasę; powyżej 100 m² – 1 osoba na 15 m² powierzchni.[SN]

Zasada 1 osoba/15 m² będzie obowiązywać również w kościołach. Jak wcześniej osoby prowadzące obrzędy religijne nie są wliczane. Mimo wszystko rząd zachęca do uczestnictwa w mszach za pośrednictwem środków masowego przekazu. Jeżeli chodzi o

pogrzeby, to w jednej ceremonii może brać udział do 50 osób.[SN]

Godziny na zakupy dla seniorów to nadal 10-12, ale tylko od poniedziałku do piątku.[SN]

Na terenie targowisk może przebywać tyle osób, ile wynosi liczba punktów usługowych pomnożona przez 4, czyli jeśli mamy 10 punktów handlowych, to na targowisku może być 40 klientów jednocześnie.[SN]

Natomiast do 26 kwietnia nadal obowiązuje zawieszenie międzynarodowego o krajowego ruchu lotniczego oraz międzynarodowego ruchu pociągów. Również do 26 kwietnia zamknięte pozostają szkoły, przedszkola i uczelnie. Zapowiedziano, że egzamin maturalny i egzamin ośmioklasisty odbędą się najwcześniej w czerwcu. Z kolei zamknięcie granic Polski obowiązuje do 3 maja.[SN]

Do odwołania punkty gastronomiczne mogą prowadzić działalność tylko na wynos i na dowóz. Również do odwołania pozostają zamknięte instytucje kultury, a także hotele i inne miejsca noclegowe.[SN]

Rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz zwraca uwagę, że mimo częściowo poluzowanych restrykcji nie należy zapominać o obowiązku zachowania dystansu społecznego oraz zakrywania ust i nosa w miejscach publicznych. Andrusiewicz ocenił, że podjęte do tej pory środki przynoszą dobre rezultaty, dlatego należy je kontynuować. „Kiedy porównamy sytuację w innych krajach zmagających się koronawirusem, to w Polsce poziom wzrostu zachorowań jest mniejszy. Widać, że te restrykcje przyniosły pożądany efekt i rzeczywiście ograniczyliśmy skalę wzrostu. Gdyby ich nie było, pewnie dzisiaj mówilibyśmy o kilkudziesięciu tysiącach osób chorych” – podkreślił rzecznik resortu zdrowia.[SN]

Pytany o szczyt epidemii w Polsce Andrusiewicz ostrożnie odpowiedział, że tego nie jest w stanie nikt ocenić. Niektóre

analizy mówią, że szczyt zachorowań w Polsce dopiero nadejdzie, inne, że Polska ma ten szczyt już za sobą. – Mamy swoje analizy, przygotowywane m.in. przez specjalistów w Państwowym Zakładzie Higieny. Na pewno nie możemy powiedzieć, że jesteśmy chociażby blisko szczytu” – stwierdził Andrusiewicz.[SN]

Polakom zabroniono spacerów na łonie natury wtedy gdy w kraju było około 3 tysięcy zakażonych, a zniesiono go gdy liczba zakażonych dochodzi do 10 tysięcy. Na próżno szukać w tym jakiegokolwiek logiki, zwłaszcza, że ze względu na zagrożenie pożarowe spowodowane suszą, właśnie teraz powinno się raczej wprowadzić zakaz wstępu do lasów niż zachęcać ludzi do spacerowania w nich. Przedstawiane z wielką pompą „odmrażanie gospodarki” sprowadza się do tego, że ktoś kto przechodzi przez park nie zostanie ukarany mandatem. W sumie policjanci w ciągu ostatniego miesiąca wręczyli kar za równowartość 5 mln złotych. Złośliwi mówią, że lasy otworzono aby bankrutujący przedsiębiorcy mogli sobie wybrać gałąź.[ZNZ]

Doszło do tego, że policja monitorowała parki za pomocą dronów starając się wyłapać wszystkich, którzy celowo lub przypadkiem weszli na teren parku. Internet pełen jest szokujących interwencji policyjnych, które zepsują dobre zdanie o tej formacji na długie lata.[ZNZ]

□

Sukces rządu polegający na cofnięciu części irracjonalnych obostrzeń nasuwa skojarzenia do znanego żydowskiego żartu, gdy Żyd narzekał rabinowi na mały metraż swojego mieszkania. Uczony w piśmie zalecił mu wprowadzenie do domu kozy. Po 2 tygodniach rabin kazał mu wyprowadzić kozę, a Żyd ucieszył się i uznał, że teraz ma już bardzo dużo miejsca w mieszkaniu. Zakaz wejścia do lasów i parków to taka właśnie koza, która rabin Morawiecki pozwolił nam wyprowadzić z ciasnego mieszkanka.[ZNZ]

Źródła: RobertBrzoza.pl [RB], pl.SputnikNews.com [SN],
ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net